



# BEZPIECZEŃSTWO PRACY W POLSCE 2016

Raport z badania opinii pracowników  
fizycznych oraz umysłowo-fizycznych





# SPIS TREŚCI

## 2 WSTĘP

## 3 WYBRANE ZAGADNIENIA BADAWCZE

## 4 METODOLOGIA BADANIA

## 5 GŁÓWNE WNIOSKI

## 7 WYNIKI BADANIA

### 7 1. PRACOWNICY FIZYCZNI I UMYSŁOWO-FIZYCZNI – KIM SĄ?

10 Forma zatrudnienia

10 Środki ochrony indywidualnej – czy i co jest używane?

### 12 2. BEZPIECZEŃSTWO W MIEJSCU PRACY

12 Potencjalne ryzyko

16 Procedury bezpieczeństwa

21 Szkolenia BHP

### 23 3. OPINIE O BEZPIECZEŃSTWIE

### 26 4. STOSUNEK DO BEZPIECZEŃSTWA – TYPOLOGIA PRACOWNIKÓW

28 Zdystansowani

28 Formaliści

29 Spragnieni wiedzy

29 Ryzykanci

## 30 KOMENTARZE EKSPERCKIE

## WSTĘP

Oddawany w Państwa ręce raport powstał w ramach trzeciej edycji badań, zrealizowanych na zlecenie **Koalicji Bezpieczni w Pracy**, zawiązanej z inicjatywy firm CWS-boco, PW Krystian, TenCate Protective Fabrics, LafargeHolcim oraz SEKA S.A.

Celem Koalicji jest promowanie kultury bezpieczeństwa w miejscu pracy, zarówno wśród pracowników, jak i pracodawców. Cel jest realizowany poprzez prowadzenie działalności edukacyjnej na temat obowiązujących norm i procedur oraz pokazywanie dobrych praktyk i informowanie o korzyściach wynikających z wdrażania wysokich standardów bezpieczeństwa w miejscu pracy.

Jedną z pierwszych inicjatyw powstałej przed dwoma laty Koalicji była realizacja badania „**Bezpieczeństwo pracy w Polsce 2014**”. Raport został przyjęty z entuzjazmem, zarówno przez pracowników, pracodawców, jak i liczne instytucje działające na rzecz poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy w Polsce. Dlatego też Koalicja zdecydowała się kontynuować i poszerzać inicjatywy, które mają na celu poznanie opinii i postaw w zakresie BHP różnych zainteresowanych grup społecznych.

W pierwszym roku celem badania było sprawdzenie, jak Polacy rozumieją i postrzegają problem bezpieczeństwa w miejscu pracy – czy czują się w nim bezpiecznie, czy mają dostęp do odpowiednich szkoleń, jakie branże uważają za najbardziej niebezpieczne oraz jak często spotykają się z naruszeniami przepisów lub wypadkami w miejscu pracy.

W kolejnym roku postanowiliśmy przyjrzeć się, jak na sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy patrzą pracodawcy. Czy temat ten poruszany jest wystarczająco często? Czy inwestycje w BHP są postrzegane jako zbędny wydatek czy korzyść ekonomiczna? Jakie rozwiązania związane z BHP stosują pracodawcy w swoich firmach i instytucjach?

W trzeciej – bieżącej – edycji powróciliśmy do badania pracowników, tym razem koncentrując się na osobach zatrudnionych przy pracach fizycznych i umysłowo-fizycznych. Chcieliśmy zobaczyć, czy i na ile osoby te różnią się od ogółu pracowników przebadanych w roku 2014. Czy ich podejście do bezpieczeństwa i higieny pracy jest odmienne? A może przeciwnie – podobne do opinii ogółu? Dodatkowo, chcąc dodać analizom nowy, wyjątkowy wymiar, w oparciu o postawy wobec bezpieczeństwa, przygotowaliśmy behawioralną segmentację pracowników tj. wydzieliliśmy profile osób, które mają podobne do siebie poglądy. O tym, ilu jest ryzykantów niezważających na własne zdrowie, a ilu formalistów wśród pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych, dowiedzie się Państwo z dalszej lektury.

Wersje elektroniczne wszystkich raportów dostępne są na stronie: [www.bezpieczniwpracy.pl](http://www.bezpieczniwpracy.pl)

Serdecznie zapraszamy do szczegółowego zapoznania się z wynikami tegorocznej edycji badania opinii.

Koalicja Bezpieczni w Pracy



# WYBRANE ZAGADNIENIA BADAWCZE

- Charakterystyka pracowników fizycznych oraz umysłowo-fizycznych
- Ryzyko i zagrożenia występujące w pracy
- Postrzeganie procedur bezpieczeństwa
- Doświadczenia związane z szkoleniami BHP
- Stosunek do bezpieczeństwa w pracy
- Inwestycje w BHP – korzyść ekonomiczna czy nieuzasadniony wydatek
- Porównanie wybranych opinii pracowników fizycznych oraz umysłowo-fizycznych do opinii ogółu pracowników oraz pracodawców.

## METODOLOGIA BADANIA

- Badanie „Bezpieczeństwo pracy w Polsce 2016” zostało zrealizowane przez TNS Polska techniką CATI (*Computer Assisted Telephone Interview* – wywiad telefoniczny wspomagany komputerowo).
- Jakość pracy ankierów TNS Polska z roku na rok potwierdzana jest certyfikatem PKJPA. TNS Polska posiada certyfikaty PKJPA na 2016 rok w różnych kategoriach, także w kategorii badań realizowanych techniką ankierskich wywiadów telefonicznych wspomaganych komputerowo – CATI.
- Termin realizacji badania: 5 – 10 października 2016 roku.
- Próba: ogólnopolska, reprezentatywna próba 510 pracowników fizycznych oraz umysłowo-fizycznych.



Dla ułatwienia interpretacji w raporcie prezentujemy udziały procentowe zaokrąglone do liczb całkowitych. Może to oznaczać, że w niektórych pytaniach jednokrotnego wyboru wartości procentowe nie sumują się do 100.

# GŁÓWNE WNIOSKI

## Charakterystyka pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych

Większość pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych to mężczyźni (66 proc.), niemal połowa to osoby czterdziestoletnie i starsze, a ponad połowa to mieszkańcy wsi lub najmniejszych miast.

Pracownicy fizyczni w porównaniu do umysłowo-fizycznych mają niższy poziom wykształcenia, ale też mniej zarabiają. Wśród ogółu większość respondentów ma umowę o pracę, jednak warto podkreślić, że wśród pracowników fizycznych odsetek osób pracujących bez jakiegokolwiek umowy wynosi 17 proc.

## Środki ochrony indywidualnej

Nieco częściej praca wymaga stosowania osobistego sprzętu ochrony od pracowników fizycznych (54 proc. w porównaniu do 44 proc. wśród umysłowo-fizycznych). W szczególności takie wymagania stawiane są w branżach takich jak: budownictwo, transport i logistyka, rolnictwo i ogrodnictwo. W największym zakresie używane są rękawice, odzież i obuwie ochronne.

## Potencjalne ryzyko związane z wykonywaną pracą

Prawie trzy czwarte pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych (72 proc.) ocenia, że ich praca wiąże się z potencjalnym ryzykiem dla zdrowia bądź życia. Przeważnie ryzyko to jest szacowane jako niosące za sobą średnie, bądź małe zagrożenie. Ocena poziomu ryzyka w miejscu zatrudnienia różni się w zależności od branży, w której pracuje respondent. Za branże „najbardziej niebezpieczne” uznawane są transport i logistyka, rolnictwo i ogrodnictwo oraz budownictwo. W porównaniu do ogółu pracowników, którzy badani byli w 2014 roku, wśród pracowników fizycznych oraz umysłowo-fizycznych ryzyko w miejscu pracy oceniane jest jako nieco poważniejsze. Co jednak ciekawe, nie ma zasadniczych różnic pomiędzy pracownikami fizycznymi a umysłowo-fizycznymi.

## Czynniki zagrożenia w miejscu pracy

Najczęściej pracownicy fizyczni i umysłowo-fizyczni narażeni są na takie zagrożenia jak stres (72 proc.) i hałas (68 proc.). Osoby pracujące fizycznie częściej niż pracownicy umysłowo-fizyczni przyznają, że są narażone na takie formy zagrożeń jak np. bolesne i męczące pozycje, noszenie lub przesuwanie ciężkich ładunków czy praca przy bardzo niskich lub wysokich temperaturach. Na ocenę narażenia na poszczególne czynniki wpływa dodatkowo typ branży, którą reprezentuje pracownik.

## Procedury bezpieczeństwa

Niemal wszyscy pracownicy fizyczni i umysłowo-fizyczni (96 proc.) deklarują, że znają procedury bezpieczeństwa związane z zajmowanym przez siebie stanowiskiem. Również zdecydowana większość z nich (87 proc.) ma poczucie, że ma bezpośredni wpływ na poziom bezpieczeństwa w swoim miejscu pracy. Nieco bardziej przekonani są o tym jednak pracownicy umysłowo-fizyczni niż fizyczni.

Upomnienie współpracownika w sytuacji, gdy nie dopełnia on procedur bezpieczeństwa jest postrzegane przez respondentów raczej jako coś niemal oczywistego, naturalnego – 93 proc. deklaruje, że podjęłoby taką interwencję w razie potrzeby. Dużo trudniejszym zadaniem jest upomnienie pracodawcy. Choć wciąż nieco ponad połowa pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych (56 proc.) deklaruje, że powiadomiłaby Państwową Inspekcję Pracy w sytuacji nieprzestrzegania procedur bezpieczeństwa przez swojego pracodawcę.

## Szkolenia BHP

Z wypowiedzi pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych wynika, że ich zakłady pracy regularnie organizują szkolenia z zakresu BHP, a większość z nich przechodziła takie szkolenie wiele bądź co najmniej kilka razy. Z reguły szkolenia z zakresu BHP są oceniane przez pracowników jako przydatne. Co więcej, zdecydowana większość (84 proc.) podziela pogląd, że należy zwracać większą uwagę na edukację i promowanie bezpieczeństwa w pracy. Warto również zauważyć, że przeważająca większość zarówno pracodawców, jak i pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych, jednogłośnie jest zdania, że inwestycje w bezpieczeństwo i higienę pracy przynoszą wymierne korzyści ekonomiczne.

## Nowa praca – wynagrodzenie czy bezpieczeństwo?

Bezpieczeństwo w pracy ma duże znaczenie dla pracowników. Ilustracją tego może być postawa ponad połowy pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych, którzy woleliby podjąć pracę z niższym wynagrodzeniem, ale z zapewnionym większym poziomem bezpieczeństwa.

## Typy pracowników wśród pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych

Analizując opinie na temat bezpieczeństwa, wśród ogółu pracowników fizycznych oraz umysłowo-fizycznych wyróżnić można cztery typy osób: najliczniejszą grupę zdystansowanych (57 proc.), w dalszej kolejności formalistów (25 proc.), spragnionych wiedzy (17 proc.) oraz ryzykantów (1 proc.).

**Zdystansowani** to ludzie, dla których bezpieczeństwo w pracy, choć stosunkowo istotne, nie zawsze stawiane jest na pierwszym miejscu. Przykładowo, wielu z nich mając do wyboru wyższe bezpieczeństwo lub wyższe wynagrodzenie, wybrałoby pieniądze.

**Formaliści** to osoby, dla których bezpieczeństwo jest istotną wartością. W szczególności ważne są dla nich procedury – sami je znają i są gotowi pilnować tego, by były przestrzegane, zarówno przez współpracowników, jak i pracodawców.

**Spragnieni wiedzy** to ambasadorzy BHP, przywiązują dużą wagę do bezpieczeństwa i doskonale rozumieją potrzebę edukacji i promowania bezpieczeństwa w miejscu pracy.

W końcu **grupa ryzykantów** – kategoria, na całe szczęście, bardzo nieliczna. To osoby wykonujące prace fizyczne, obarczone większym ryzykiem i prawdopodobnie w dużej mierze działające w „szarej strefie” zatrudnienia. Ryzykanci nie zważają na bezpieczeństwo, brakuje im w tym zakresie wiedzy i na co dzień narażają swoje zdrowie. To oni poprzez swoje postawy i zachowania z większym prawdopodobieństwem powodować mogą wypadki.





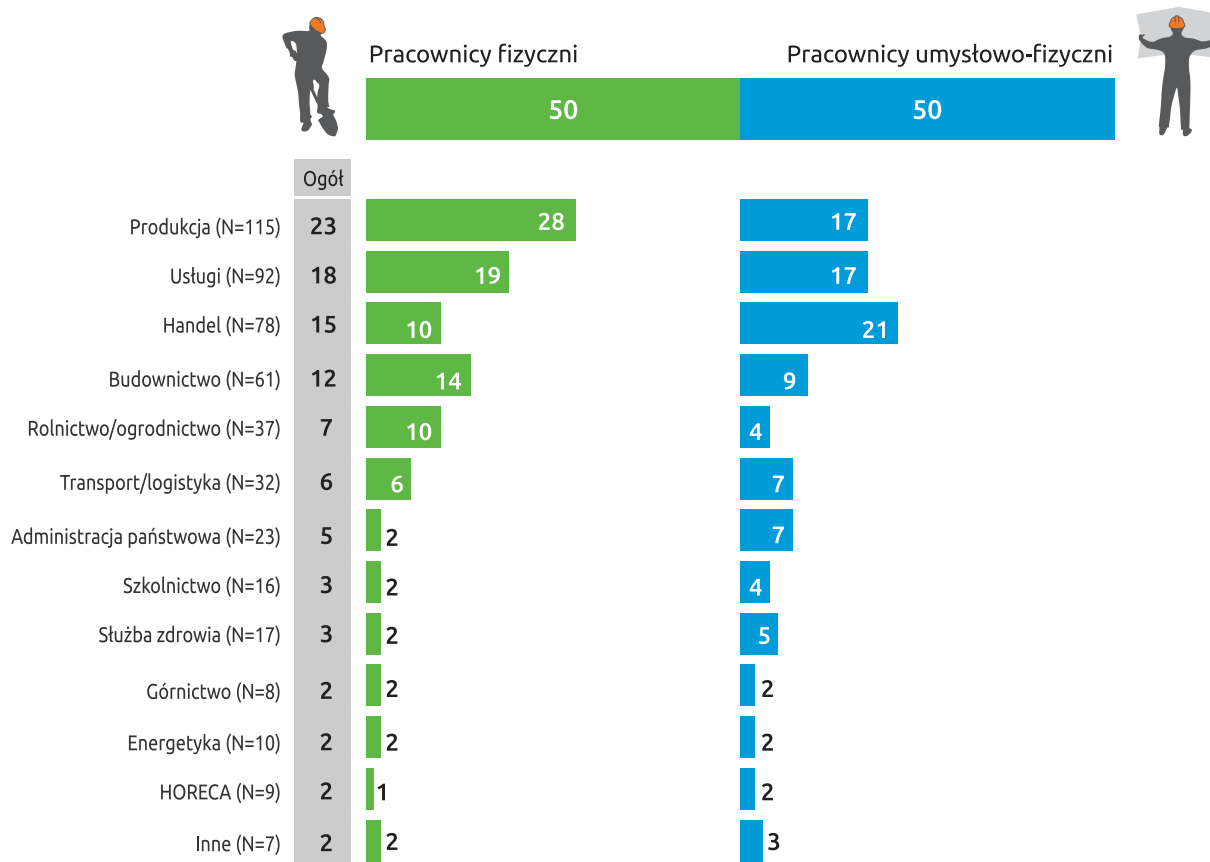
# WYNIKI BADANIA

## 1. PRACOWNICY FIZYCZNI I UMYSŁOWO-FIZYCZNI – KIM SĄ?

Celem tegorocznej edycji badania było poznanie punktu widzenia pracowników fizycznych oraz umysłowo-fizycznych. Na nasze pytanie odpowiedzi udzieliło 510 respondentów, w równej proporcji (po 50 proc.) osoby wykonujące prace wyłącznie fizyczne oraz mieszane, tj. umysłowo-fizyczne. Między obydwooma grupami znaleźć można wiele różnic. Ich charakterystyka znajduje się poniżej.

Wśród pracowników fizycznych więcej jest tych pracujących w produkcji, rolnictwie i ogrodnictwie, mniej zaś tych zatrudnionych w handlu. Wśród ogółu najwięcej jest tych zatrudnionych w produkcji (23 proc.), usługach (18 proc.), handlu (15 proc.) i budownictwie (12 proc.).

Wykres 1. Charakterystyka respondentów pod względem charakteru wykonywanej pracy i branży <sup>1</sup>



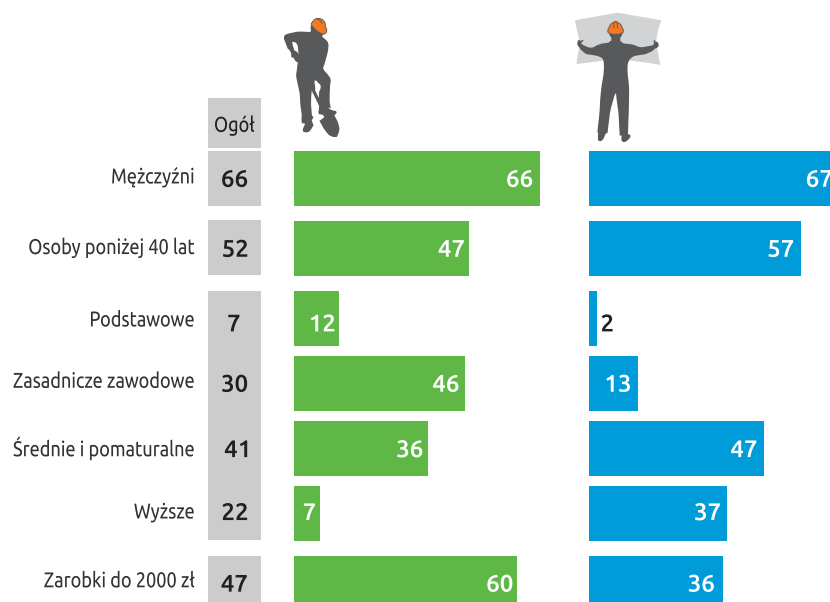
Bardzo różne jest wykształcenie oraz zarobki pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych. Ci pierwsi najczęściej mają wykształcenie zawodowe (46 proc.), u tych drugich dominuje średnie i pomaturalne (47 proc.). Co do dochodów na rękę, to 60 proc. pracowników fizycznych zarabia poniżej 2000 złotych, podczas gdy analogiczne zarobki w grupie pracowników umysłowo-fizycznych otrzymuje 36 proc. Pracownicy fizyczni są więc znacznie gorzej wykształceni oraz mniej zarabiają.

1. Na wykresie przedstawione są szczegółowe informacje na temat branż, które reprezentowali respondenci. Ze względów analitycznych w dalszej części raportu kategorie zostały zgrupowane w siedmiu typach: produkcja, górnictwo, energetyka (N=133), budownictwo (N=61), transport/ logistyka (N=32), handel (N=78), usługi wraz z HORECA (N=101), administracja państwowa, szkolnictwo, służba zdrowia (N=56), rolnictwo/ ogrodnictwo (N=37).



Większość respondentów to mężczyźni (66 proc.), niemal połowa to osoby czterdziestoletnie i starsze, a ponad połowa to mieszkańcy wsi lub najmniejszych miast tj. do 20 tys. ludności.

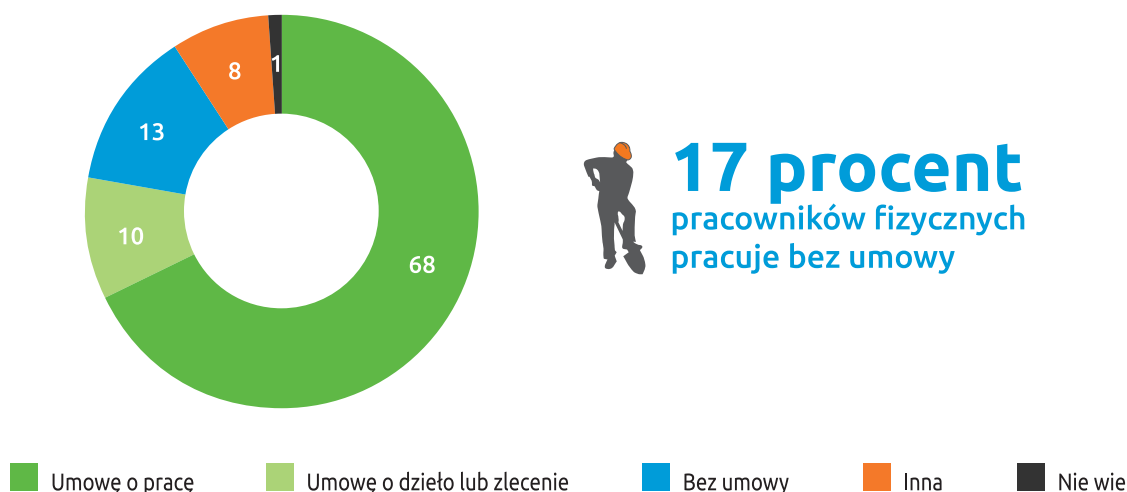
Wykres 2. Porównanie pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych pod względem cech demograficznych



## Forma zatrudnienia

Jeśli chodzi o rodzaj posiadanej umowy, to większość respondentów ma umowę o pracę (68 proc.), znacznie mniej pracuje na umowę o dzieło lub zlecenie (10 proc.). 13 proc. przyznaje, że pracuje bez umowy, przy czym wśród pracowników fizycznych odsetek ten jest jeszcze większy (17 proc.).

Wykres 3. Jaki rodzaj umowy Pan/Pani posiada w swojej głównej pracy zarobkowej?

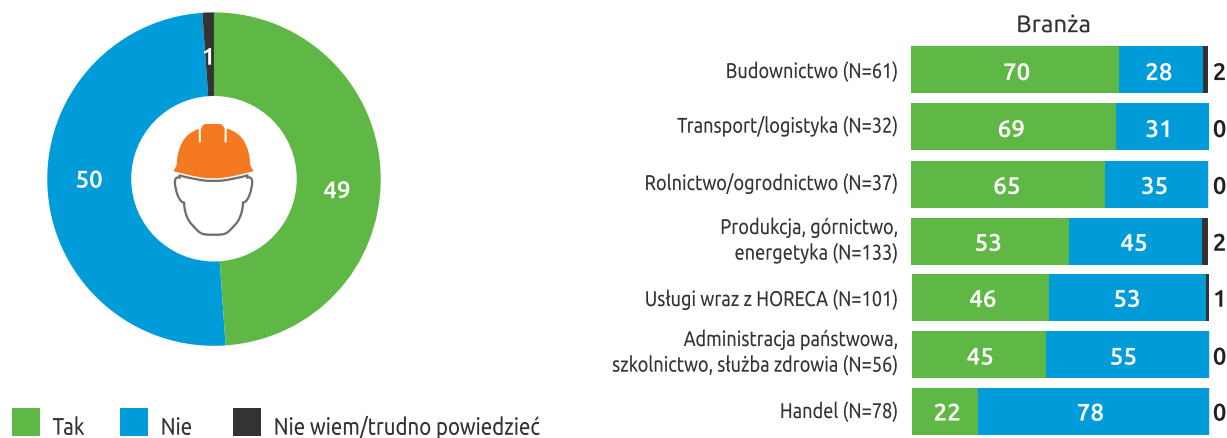


## Środki ochrony indywidualnej – czy i co jest używane?

Wśród ogółu połowa respondentów (49 proc.) przyznaje, że ich praca wymaga stosowania środków ochrony indywidualnej. Taką deklarację częściej składają pracownicy fizyczni (54 proc. w porównaniu do 44 proc. wśród umysłowo-fizycznych). Duże różnice w odpowiedziach widać wśród osób pracujących w różnych branżach. Twierdząco na pytanie najczęściej odpowiadają pracownicy sektorów takich jak: budownictwo (70 proc.), transport i logistyka (69 proc.), rolnictwo i ogrodnictwo (65 proc.). Choć odsetki te są wysokie, to ich interpretacja zależy od kontekstu. Czy to możliwe, żeby 28 proc. pracowników branży budowlanej twierdziło, że ich praca nie wymaga stosowania środków ochrony osobistej?



**Wykres 4.** Czy Pana/Pani praca wymaga w jakimkolwiek momencie, żeby stosował/a Pan/Pani osobisty sprzęt ochronny?

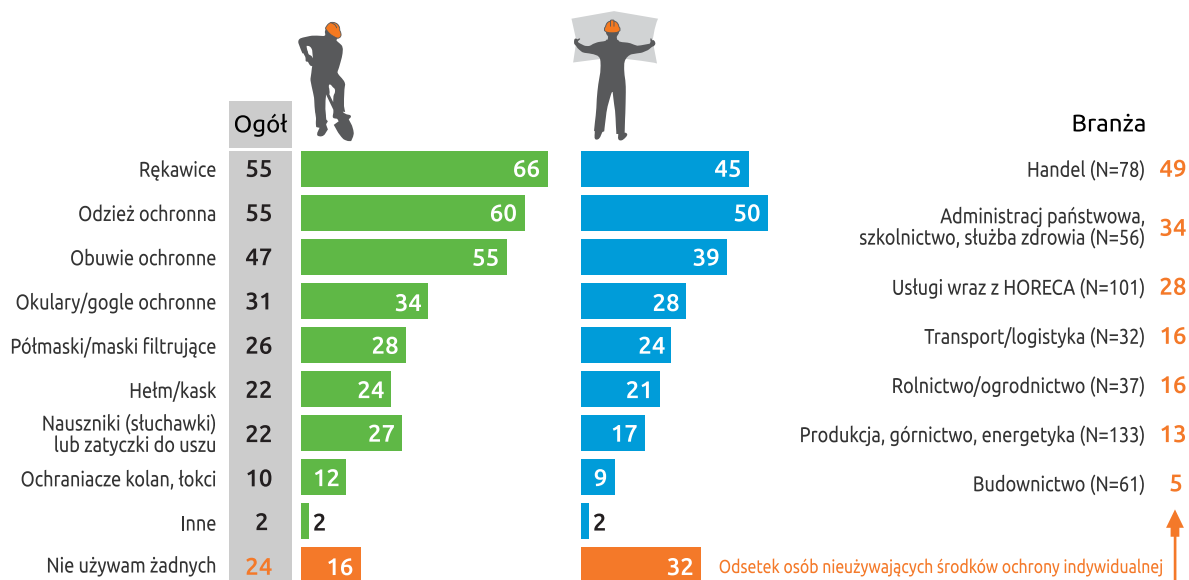


Niezależnie od stawianych wymagań, wszystkich zapytaliśmy o to, jakich środków ochrony indywidualnej używają. Wśród ogółu zdecydowanie najczęściej używane są: rękawice (55 proc.), odzież ochronna (55 proc.) oraz obuwie ochronne (47 proc.). Wśród pracowników umysłowo-fizycznych 32 proc. (czyli dwukrotnie więcej niż wśród fizycznych) nie używa żadnych środków ochrony indywidualnej. W tym względzie duże różnice występują również pomiędzy branżami.

W budownictwie żadnych środków ochrony indywidualnej nie używa 5 proc. osób. Na drugim biegunie znajduje się handel, gdzie jedna połowa osób używa (51 proc.) a druga nie używa (49 proc.) środków ochrony indywidualnej. Ogólnie, pracownicy fizyczni oraz ci zatrudnieni w branżach budowlanej, produkcji, górnictwie, energetyce, ale też rolnictwie i ogrodnictwie w znacząco większym stopniu korzystają ze środków ochrony osobistej.



Wykres 5. Jakich środków ochrony indywidualnej używa Pan/Pani w swojej pracy?



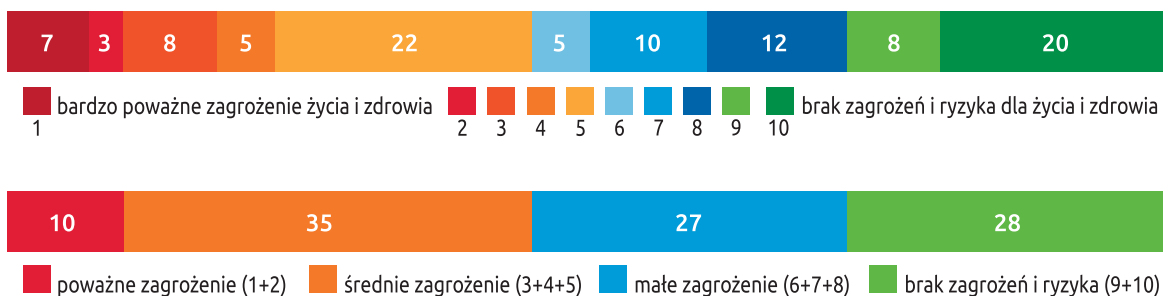
## 2. BEZPIECZEŃSTWO W MIEJSCU PRACY

### Potencjalne ryzyko

Zarówno w 2014, jak i w 2016 roku potencjalne ryzyko oceniano na 10-punktowej skali, gdzie 10 oznacza „brak zagrożeń dla życia i zdrowia”. Wśród ogółu pracowników (2014) średnia ocena wynosi 6,7, wśród pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych (2016) wartość ta jest nieco mniejsza i wynosi 6,3. Można więc powiedzieć, że przeciętnie zagrożenie w pracy postrzegane jest przez obie grupy jako małe.

Większość pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych ma poczucie, że ich praca wiąże się z potencjalnym ryzykiem dla zdrowia bądź życia. Co dziesiąty ocenia to ryzyko jako poważne (10 proc.), co trzeci (35 proc.) jako średnie, a co czwarty (27 proc.) jako małe. Pracownicy fizyczni i umysłowo-fizyczni podobnie oceniają poziom zagrożenia w pracy, natomiast częściej niż ogół pracowników są w swojej pracy narażeni na zagrożenie życia i zdrowia. Częściej też są zdania, że ich praca wiąże się właśnie z takim potencjalnym ryzykiem.

**Wykres 6.** Na ile charakter pracy, którą wykonują pracownicy w Pana/Pani w zakładzie, wiąże się z potencjalnym ryzykiem dla zdrowia czy życia? Proszę użyć skali 1–10, gdzie 1 oznacza „bardzo poważne zagrożenie życia i zdrowia”, a 10 – „brak zagrożeń i ryzyka dla życia i zdrowia”.  
Proszę ocenić najbardziej niebezpieczne stanowisko pracy w Pana/Pani w zakładzie.



	Średnia:
Pracownicy (2014)	6,7
Pracownicy fizyczni i umysłowo-fizyczni (2016)	6,3

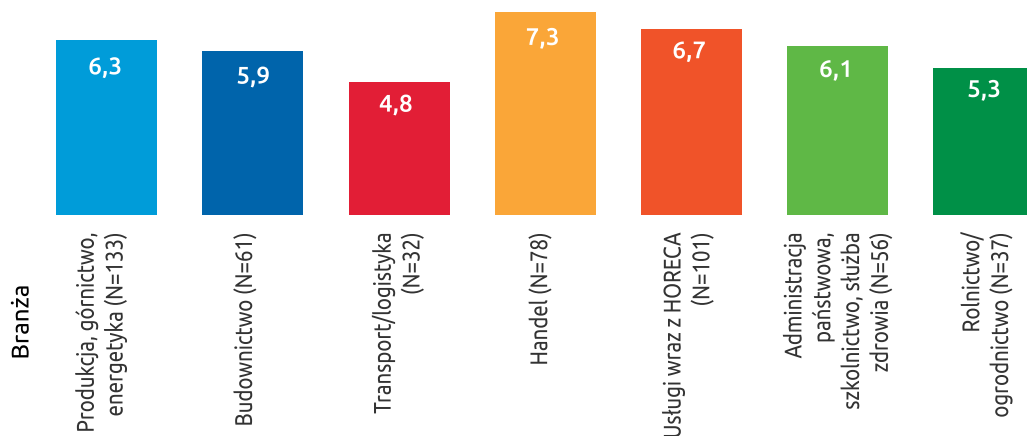


Ocena poziomu ryzyka w miejscu pracy różni się w zależności od branży, w której pracuje respondent. Transport i logistyka, rolnictwo i ogrodnictwo oraz budownictwo uznawane są przez samych pracowników za branże „najbardziej niebezpieczne“.





**Wykres 7.** Na ile charakter pracy, którą wykonują pracownicy w Pana/Pani w zakładzie, wiąże się z potencjalnym ryzykiem dla zdrowia czy życia? Proszę użyć skali 1-10, gdzie 1 oznacza „bardzo poważne zagrożenie życia i zdrowia“, a 10 – „brak zagrożeń i ryzyka dla życia i zdrowia“.  
Proszę ocenić najbardziej niebezpieczne stanowisko pracy w Pana/Pani w zakładzie.



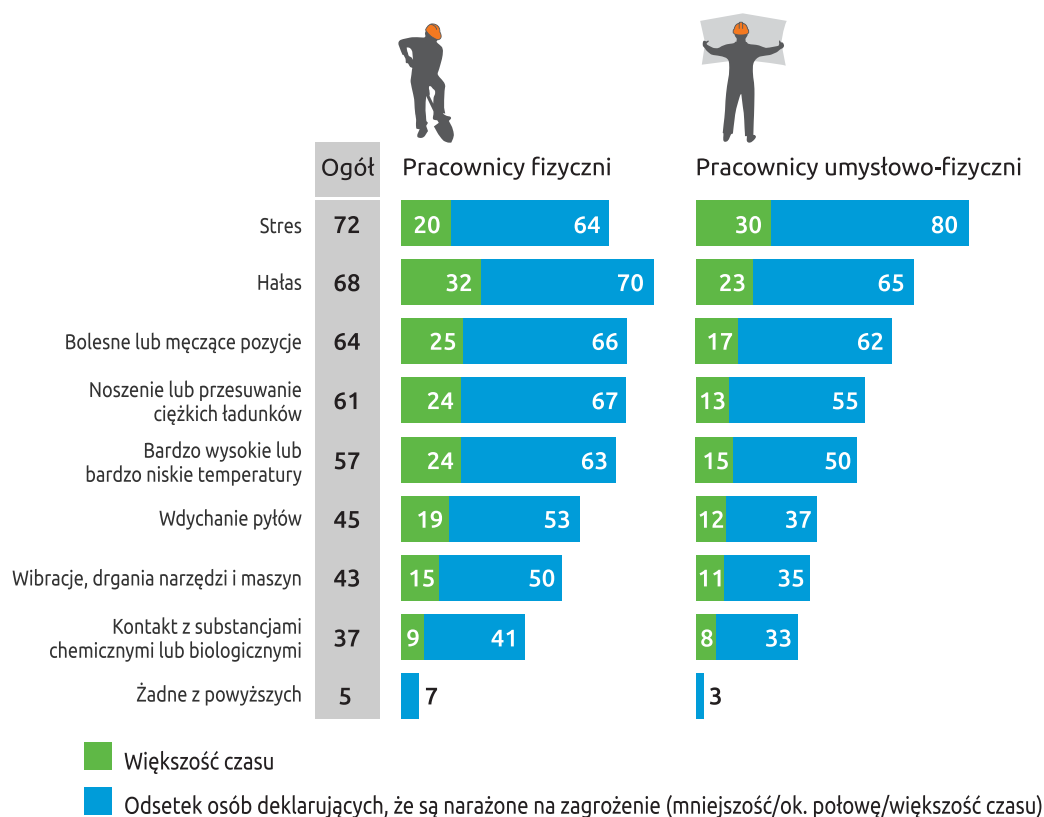
### 6,3 – średnia wśród ogółu pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych

Warto się przyjrzeć temu, na jakie ryzyka codziennie narażeni są pracownicy fizyczni i umysłowo-fizyczni. Najczęściej jest to – w ich odczuciu – stres (72 proc.) i hałas (68 proc.). Specyfika pracy pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych niesie za sobą nieco odmienne natężenie pewnych zagrożeń i choć „ranking ryzyk” jest niemal identyczny wśród obu grup (jeśli chodzi o kolejność), to osoby zajmujące się pracą wyłącznie fizyczną częściej niż pracownicy umysłowo-fizyczni mówią, że są narażone na poszczególne formy zagrożeń. Jedynym wyjątkiem jest stres. Pracownicy fizyczni rzadziej niż umysłowo-fizyczni mówią, że są w swojej pracy narażeni na ten negatywny czynnik (64 proc. wobec 80 proc.). Nie należy go jednak lekceważyć, ponieważ kwestia stresu w pracy dotyczy przeważającej większości zarówno pracowników fizycznych, jak i umysłowo-fizycznych.



Na ocenę narażenia na poszczególne czynniki wpływa, co naturalne, typ branży, w której pracownik jest zatrudniony. Osoby pracujące w produkcji, górnictwie, energetyce, a także w budownictwie, częściej niż pozostałe oceniają, że są narażone na hałas, bardzo wysokie lub bardzo niskie temperatury, wibracje, drgania narzędzi i maszyn. W budownictwie dochodzi do tego noszenie lub przesuwanie ciężkich ładunków. Pracujący w rolnictwie i ogrodnictwie częściej niż inni narażeni są natomiast na wdychanie pyłów, kontakt z substancjami chemicznymi lub biologicznymi oraz – podobnie jak wcześniejsze grupy – na bardzo wysokie lub bardzo niskie temperatury, wibracje, drgania narzędzi i maszyn.

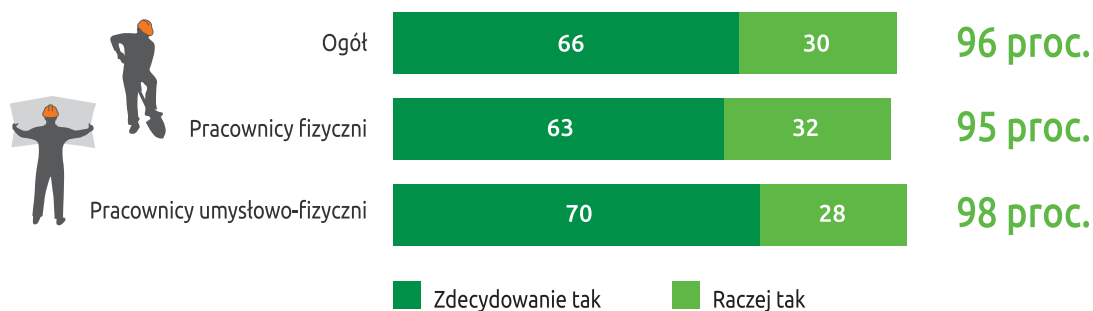
**Wykres 8.** Proszę powiedzieć, czy w swojej pracy jest Pan/Pani narażony/a na...?



## Procedury bezpieczeństwa

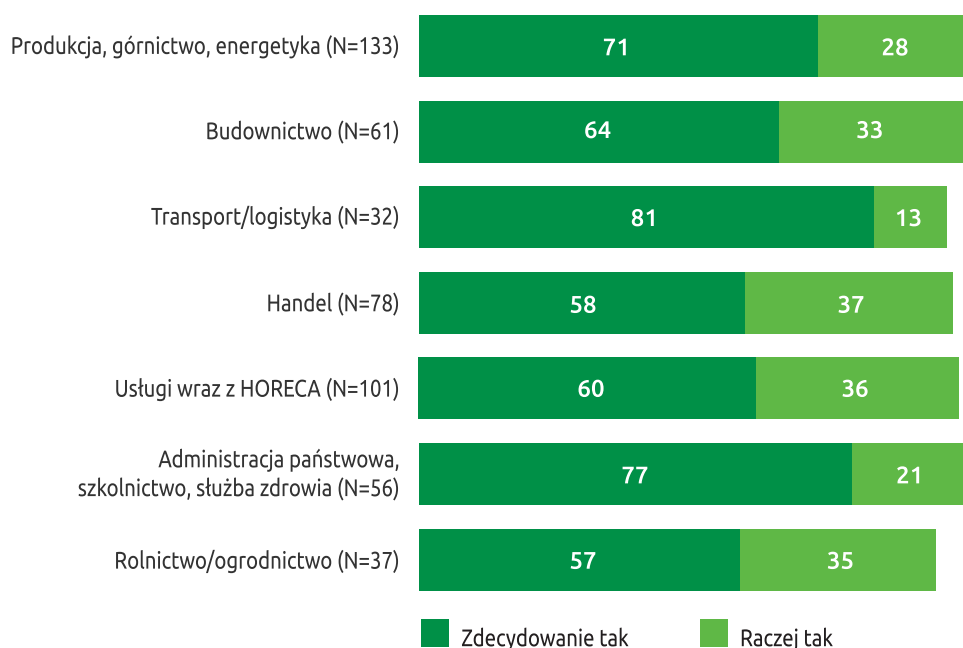
Niemal każdy pracownik fizyczny (95 proc.) oraz umysłowo-fizyczny (98 proc.) jest zdania, że zna procedury bezpieczeństwa związane z pełnionym przez siebie stanowiskiem. Przy czym prawie siedmiu na dziesięciu pracowników jest o tym zdecydowanie przekonanych (66 proc.) a trzech na dziesięciu (30 proc.) raczej przekonanych.

**Wykres 9.** Czy zna Pan/Pani procedury bezpieczeństwa związane z Pana/Pani stanowiskiem pracy?



Pewne większe różnice w udzielanych odpowiedziach można zauważyć wśród tych zdecydowanie przekonanych o posiadanej przez siebie wiedzy w zależności od reprezentowanej branży. Ilustruje to wykres poniżej.

**Wykres 10.** Czy zna Pan/Pani procedury bezpieczeństwa związane z Pana/Pani stanowiskiem pracy?

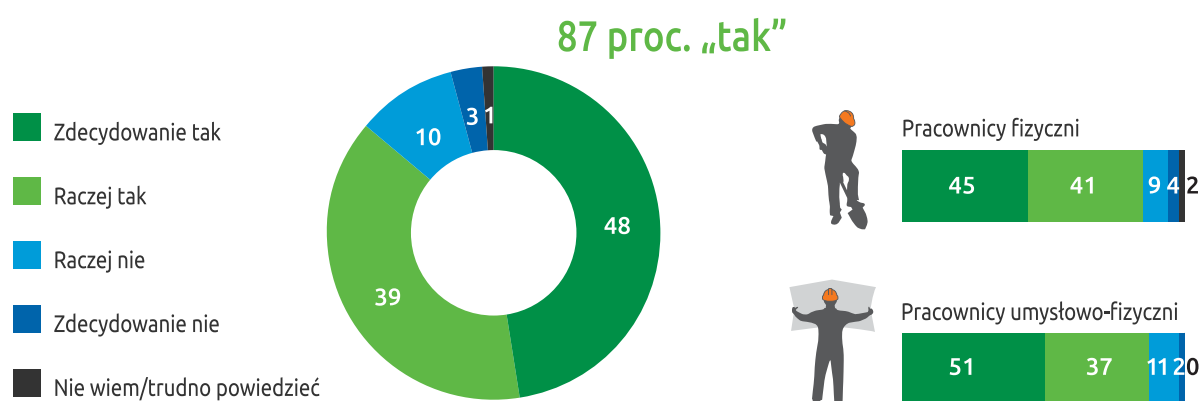


Oprócz tego, że pracownicy fizyczni i umysłowo-fizyczni deklarują, że znają procedury bezpieczeństwa związane z ich stanowiskiem pracy, to również zdecydowana większość z nich (87 proc.) sądzi, że ma bezpośredni wpływ na poziom bezpieczeństwa w swoim miejscu pracy. Nieco bardziej przekonani w tym względzie są pracownicy umysłowo-fizyczni niż fizyczni.



W porównaniu z danymi z badania z roku 2014 zrealizowanego na próbie 1000 pracowników, respondenci wykonujący prace fizyczne i umysłowo-fizyczne mają większe poczucie sprawczości, jeśli chodzi o bezpośredni wpływ na poziom bezpieczeństwa w swoim miejscu pracy niż ogół pracowników (87 proc. wobec 75 proc.).

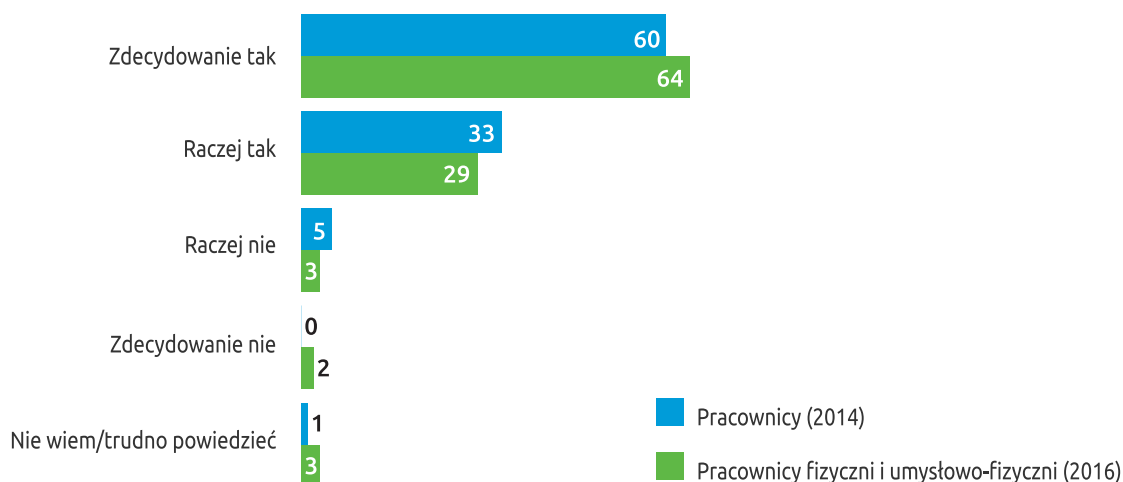
**Wykres 11.** Czy w Pana/Pani opinii ma Pan/Pani bezpośredni wpływ na poziom bezpieczeństwa w Pana/Pani miejscu pracy?



	Skumulowany odsetek odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak”
Pracownicy (2014)	75 proc.
Pracownicy fizyczni i umysłowo-fizyczni (2016)	87 proc.

Zdecydowana większość pracowników, zarówno tych zapytanych w 2014 roku (93 proc.), jak i tych w 2016 roku (93 proc.), deklaruje, że w przypadku zauważenia odstępstw od procedur bezpieczeństwa w miejscu pracy zwróciłaby uwagę i upomnięła współpracownika. Taką postawę reprezentuje przeważająca większość pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych bez względu na branżę.

Wykres 12. Czy gdyby Pana/Pani współpracownik nie dopełnił procedury bezpieczeństwa w miejscu pracy, to czy zwrócił/a/by Pan/Pani mu uwagę?



Jak pokazują odpowiedzi respondentów, upomnienie współpracownika w sytuacji, gdy nie dopełnia on procedur bezpieczeństwa, nie jest takie trudne, można nawet powiedzieć, że jest powinnością. Zdecydowanie trudniej jest natomiast „upomnieć” pracodawcę. Mimo to, nieco ponad połowa pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych (56 proc.) deklaruje, że powiadomiłaby Państwową Inspekcję Pracy w sytuacji nieprzestrzegania procedur bezpieczeństwa przez swojego pracodawcę. Jest o tym w pełni przekonany prawie co czwarty pracownik (23 proc.), co trzeci – w pewnym stopniu (33 proc.). Pracownicy fizyczni częściej niż umysłowo-fizyczni byłiby skłonni podjąć takie działania (59 proc. wobec 53 proc.). Porównanie wyników z 2014 roku oraz z roku bieżącego pokazuje również, że pracownicy fizyczni i umysłowo-fizyczni są mniej skłonni do odwoływania się do wyższej instytucji (w tym przypadku PIP) niż ogół pracowników (56 proc. wobec 69 proc.).

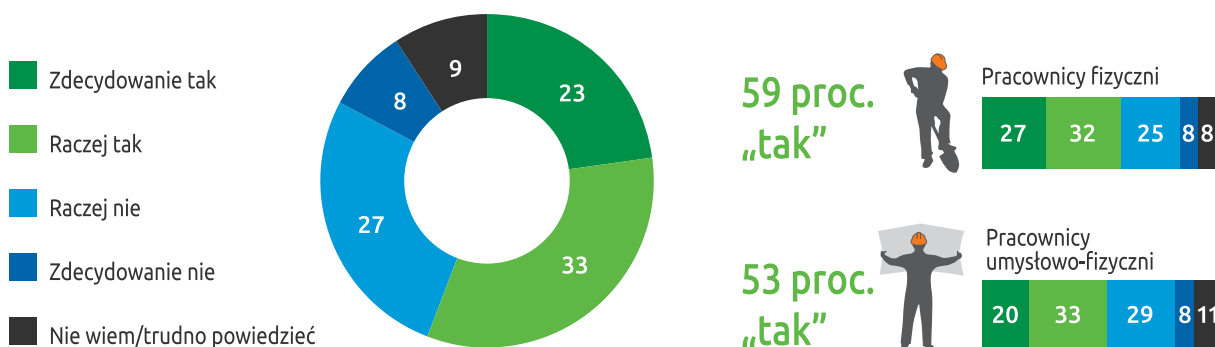


Upomnienie współpracownika w sytuacji, gdy nie dopełnia on procedur bezpieczeństwa, uznawane jest za coś oczywistego. Zdecydowanie trudniej jest upomnieć pracodawcę i odwołać się do wyższej instytucji.



Nieco ponad połowa pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych (56 proc.) deklaruje, że powiadomiłaby Państwową Inspekcję Pracy w sytuacji nieprzestrzegania procedur bezpieczeństwa przez swojego pracodawcę.

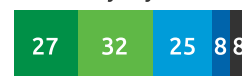
**Wykres 13.** Czy powiadomił/a/by Pan/Pani Państwową Inspekcję Pracy w sytuacji nieprzestrzegania procedur bezpieczeństwa przez Pana/Pani pracodawcę?



**59 proc.**  
„tak”



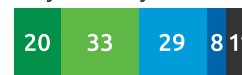
Pracownicy fizyczni



**53 proc.**  
„tak”



Pracownicy umysłowo-fizyczni



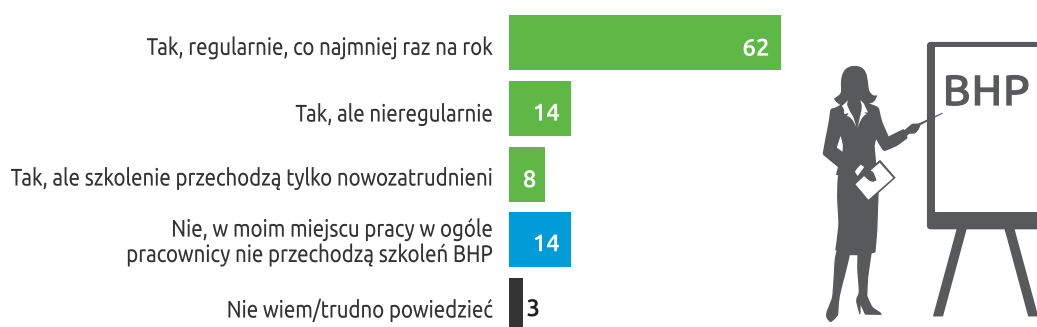
Skumulowany odsetek odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak”

Pracownicy (2014)	69 proc.
Pracownicy fizyczni i umysłowo-fizyczni (2016)	56 proc.

## Szkolenia BHP

Ponad połowa pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych (62 proc.) deklaruje, że w ich zakładach pracy regularnie (co najmniej raz do roku) organizowane są szkolenia z zakresu BHP. 14 proc. badanych zauważa jednak, że w ich miejscu zatrudnienia szkolenia z tego zakresu w ogóle nie są przeprowadzane.

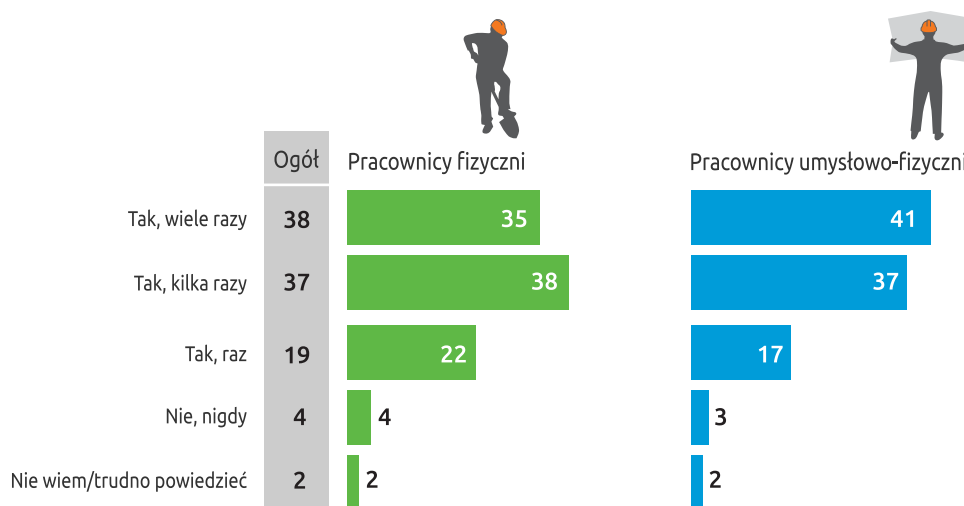
Wykres 14. Czy w Pana/Pani zakładzie pracy organizowane są szkolenia z zakresu BHP?



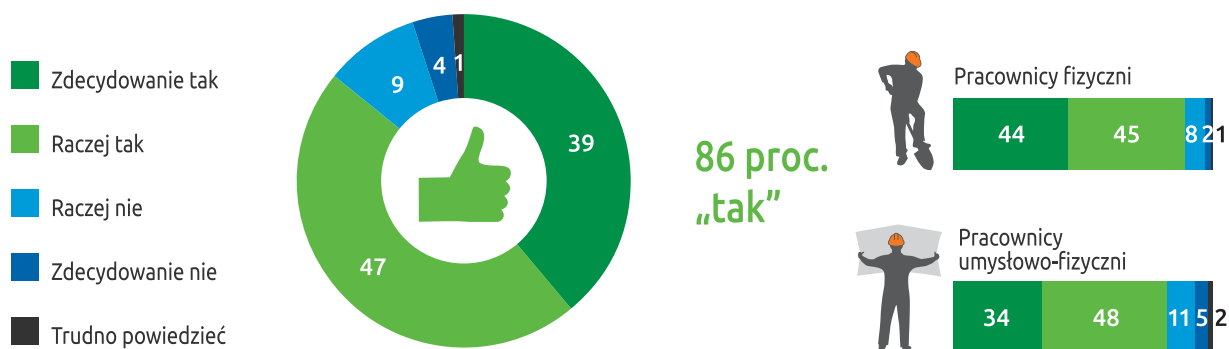
Większość respondentów (75 proc.), przechodziła szkolenie BHP wiele, bądź co najmniej kilka razy. Pracownicy fizyczni nieco częściej niż umysłowo-fizyczni mówią, że byli na takim szkoleniu tylko raz (22 proc. wobec 17 proc.).



Wykres 15. Czy w swoim zakładzie pracy brał/a Pan/Pani udział w szkoleniach z zakresu BHP?



Wykres 16. Czy szkolenia z zakresu BHP, w których brał/a Pan/Pani udział były dla Pana/Pani przydatne?



Pracownicy fizyczni i umysłowo-fizyczni, którzy brali udział w szkoleniach z zakresu BHP uważają, że były one dla nich przydatne (86 proc.). Bardziej o przydatności odbytych szkoleń są przekonani jednak pracownicy fizyczni niż umysłowo-fizyczni – wśród tych pierwszych 44 proc. jest o tym zdecydowanie przekonana, a wśród drugich – 34 proc.





Zdecydowana większość (84 proc.) uważa, że należy zwracać większą uwagę na edukację i promowanie bezpieczeństwa w pracy.

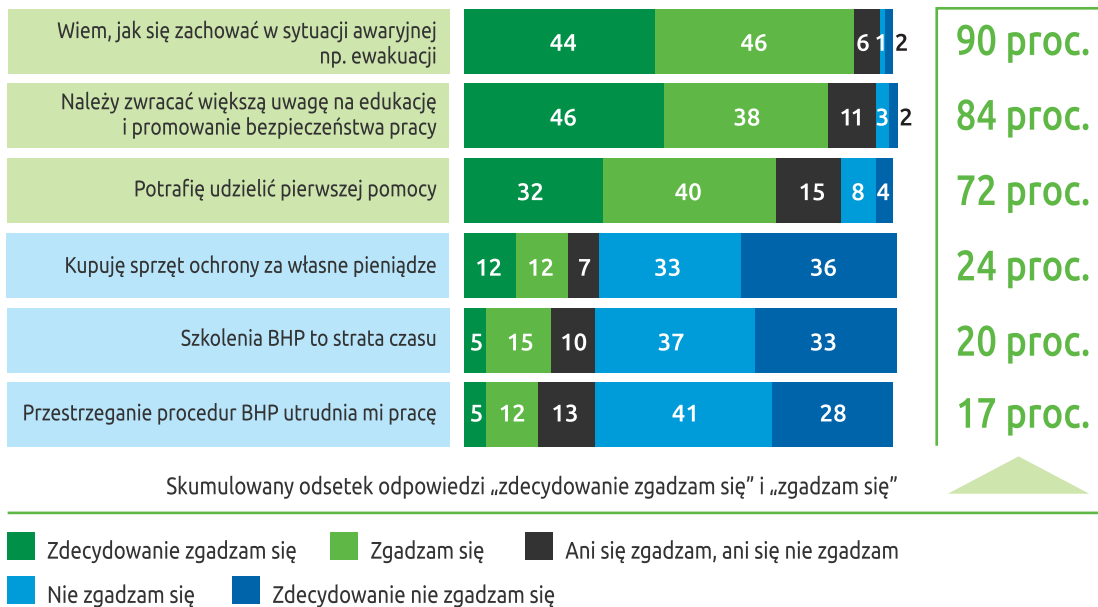
Poglądy, że szkolenia BHP to strata czasu, a przestrzeganie procedur BHP tak naprawdę tylko utrudnia pracę, są podzielane przez mniejszość pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych (odpowiednio 20 proc. i 17 proc.).

### 3. OPINIE O BEZPIECZEŃSTWIE

Sprawdzając wiedzę pracowników wyniesioną ze szkoleń z zakresu BHP, można powiedzieć, że dziewięciu na dziesięciu pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych (90 proc.) deklaruje, że wie, jak zachować się w sytuacji awaryjnej np. ewakuacji, a siedmiu na dziesięciu (72 proc.) sądzi, że potrafi udzielić pierwszej pomocy.

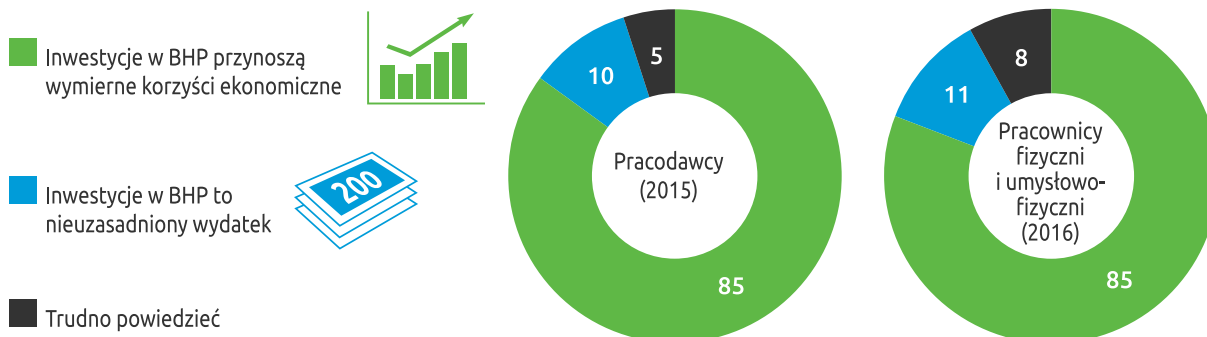
Co czwartemu pracownikowi fizycznemu i umysłowo-fizycznemu (24 proc.) zdarza się kupować sprzęt ochronny za własne pieniądze. Nie wiadomo jednak, czy dzieje się tak ze względu na niedopatrzenie leżące po stronie pracodawcy, czy też wynika to z dodatkowej ostrożności pracowników.

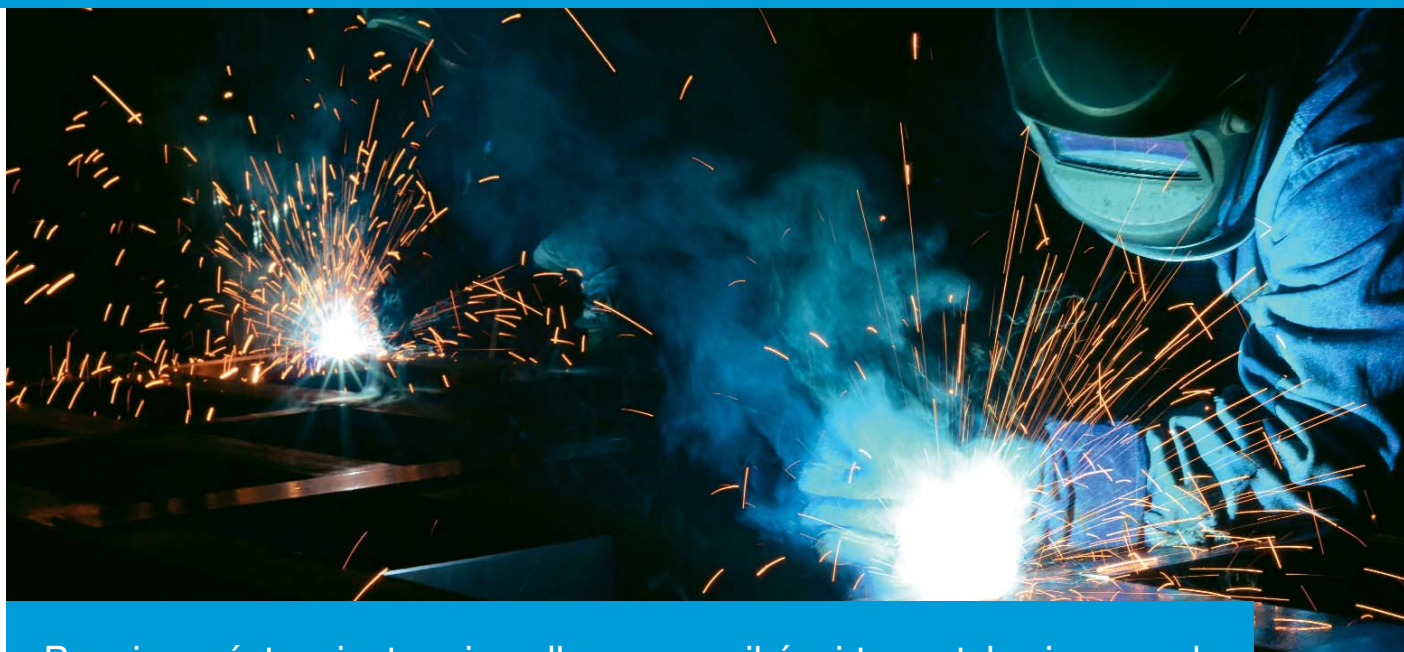
**Wykres 17.** Czy zgadza się Pan/Pani czy też nie zgadza z poniższymi stwierdzeniami dotyczącymi bezpieczeństwa?



Często mówi się, że pracownicy i pracodawcy reprezentują różne interesy. Ich opinie okazują się jednak bardzo zbliżone, jeśli chodzi o podejście do inwestycji w BHP. Zdecydowana większość pracodawców (badanie z 2015 roku) oraz pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych jednogłośnie jest zdania, że inwestycje w bezpieczeństwo i higienę pracy przynoszą wymierne korzyści ekonomiczne. Bardziej są o tym przekonane osoby pracujące na umowę o pracę niż bez umowy (84 proc. wobec 71 proc.), a mniej pracownicy handlu i rolnictwa niż osoby pracujące w usługach czy w administracji państwowej, szkolnictwie, służbie zdrowia.

**Wykres 18.** Która z opinii jest bliższa Pana/Pani poglądom?





Bezpieczeństwo jest ważne dla pracowników i to na tyle, że ponad połowa z nich wolałaby podjąć pracę z niższym wynagrodzeniem, ale z zapewnionym większym poziomem bezpieczeństwa.

Wykres 19. W hipotetycznej sytuacji wyboru między dwoma ofertami zatrudnienia był/a/by Pan/Pani skłonny/a podjąć pracę z niższym wynagrodzeniem, ale z większym poziomem bezpieczeństwa?



Dotyczy to zarówno ogółu pracowników (54 proc.), jak i pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych (55 proc.). Ci drudzy wyrażają nawet większą stanowczość w tym względzie. Jedna czwarta pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych (25 proc.), gdy na szali postawione są wynagrodzenie i bezpieczeństwo, zdecydowanie wybiera bezpieczeństwo, podczas gdy wśród ogółu pracowników odsetek ten jest mniejszy i wynosi 18 proc.

Jeśli chodzi o pracowników z różnych branż, to osoby pracujące w usługach częściej niż pracownicy administracji państwowej, szkolnictwa, służby zdrowia mówią, że skłanialiby się do podjęcia pracy z niższym wynagrodzeniem, ale z większym poziomem bezpieczeństwa (61 proc. wobec 43 proc.).

## 4. STOSUNEK DO BEZPIECZEŃSTWA – TYPOLOGIA PRACOWNIKÓW

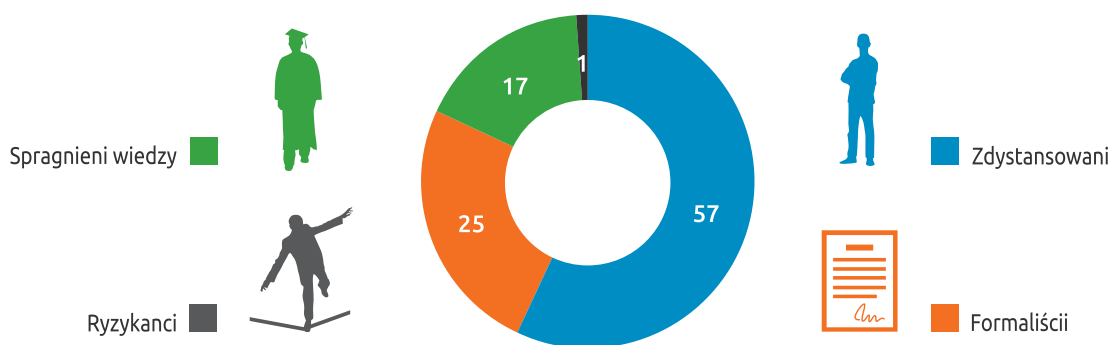
Wśród pracowników fizycznych oraz umysłowo-fizycznych pod względem postaw wobec bezpieczeństwa w pracy wyróżnić można cztery typy osób. Syntetycznie grupy te określić można jako:

- zdystansowanych;
- formalistów;
- spragnionych wiedzy;
- oraz ryzykantów.

Co ciekawe, przedstawiona typologia psychograficzna jest zasadniczo niezależna od typu wykonywanej pracy, branży, rodzaju umowy, ale też płci, wieku, czy wielkości miejsca zamieszkania. Może to oznaczać, że nastawienie do bezpieczeństwa jest czymś „pierwotnym“.

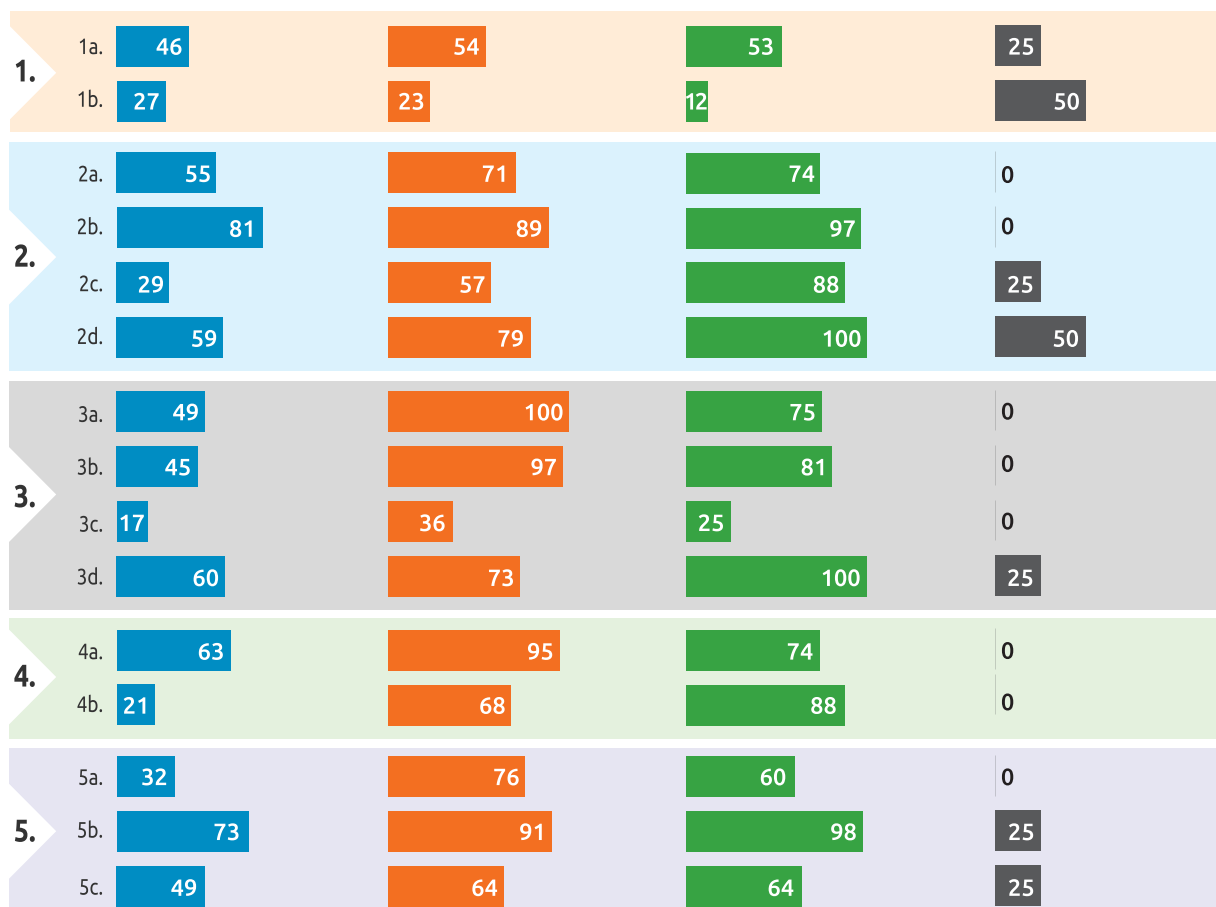
Wśród ogółu pracowników fizycznych oraz umysłowo-fizycznych najwięcej jest zdystansowanych (57 proc.), w dalszej kolejności formalistów (25 proc.) oraz spragnionych wiedzy (17 proc.). Bardzo nieliczna grupa (1 proc.), ale jednocześnie o bardzo wyrazistym profilu, to ryzykanci.

Wykres 20. Typologia pracowników ze względu na ich podejście do bezpieczeństwa w pracy



Wykres 21. Ogólna charakterystyka poszczególnych typów pracowników <sup>2</sup>  
(na stronie obok) →

2. Grupa ryzykantów to w całej badanej próbie zaledwie 4 osoby.  
Stąd należy zachować dystans przy interpretacji wartości procentowych – 1 respondent ma wagę 25 proc.



### 1. SPRZĘT OCHRONY OSOBISTEJ

- 1a. Praca wymaga stosowania osobistego sprzętu ochrony
- 1b. Kupowanie sprzętu ochrony osobistej za własne pieniądze

### 2. SZKOLENIA I EDUKACJA

- 2a. Szkolenia BHP w miejscu pracy są organizowane regularnie
- 2b. Szkolenia BHP, w których respondent brał udział, są oceniane jako przydatne
- 2c. Zdecydowane przekonanie o tym, że należy zwracać większą uwagę na edukację i promowanie bezpieczeństwa w pracy
- 2d. Brak zgody z tym, że szkolenia BHP to strata czasu

### 3. PROCEDURY

- 3a. Zdecydowane potwierdzenie znajomości procedur bezpieczeństwa ze stanowiskiem pracy
- 3b. Zdecydowane przekonanie, że w przypadku niedopełnienia przez współpracownika procedur bezpieczeństwa zwróciłoby się mu uwagę
- 3c. Zdecydowane przekonanie, że w przypadku nieprzestrzegania procedur bezpieczeństwa przez pracodawcę powiadomiłoby się PIP
- 3d. Brak zgody z opinią, że przestrzeganie procedur BHP utrudnia pracę

### 4. UMIEJĘTNOŚCI

- 4a. Umiejętność udzielania pierwszej pomocy
- 4b. Zdecydowana pewność o tym, jak zachować się w przypadku ewakuacji

### 5. BEZPIECZEŃSTWO OGÓLNE

- 5a. Zdecydowane poczucie wpływu na poziom bezpieczeństwa w miejscu pracy
- 5b. Przekonanie o tym, że inwestycje w BHP przynoszą wymierne korzyści ekonomiczne
- 5c. Wybór pracy z niższym wynagrodzeniem, ale z większym poziomem bezpieczeństwa



## Zdystansowani

Zdystansowani to zdecydowanie największa – bo stanowiąca większość (57 proc.) – grupa wśród pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych. Cechuje ich stosunkowo ambiwalentny stosunek do bezpieczeństwa w pracy. Przykładowo, choć zdecydowana większość zdystansowanych (81 proc.) dobrze ocenia swoje doświadczenie ze szkoleniami BHP, to mniej niż co trzeci (29 proc.) jest w pełni przekonany o tym, że należy zwracać większą uwagę na edukację i promowanie bezpieczeństwa w pracy.

W porównaniu do formalistów i spragnionych wiedzy wśród zdystansowanych mniej jest tych, którzy przykładają wagę do procedur bezpieczeństwa – mają ich znajomość (49 proc.), czy zareagowałyby w przypadku ich niedopełnienia (przez współpracownika – 45 proc., czy przez pracodawcę – 17 proc.). W mniejszym zakresie potwierdzają też umiejętności związane z udzieleniem pierwszej pomocy (63 proc.) czy zachowaniem w czasie ewakuacji (21 proc. jest zdecydowanie przekonana, że je posiada). Rzadziej też uważają, że inwestycje w BHP przynoszą wymierne ekonomiczne korzyści (73 proc.) i że w pracy bezpieczeństwo jest ważniejsze niż wynagrodzenie (49 proc.).

Podsumowując, zdystansowani to bardzo liczna grupa, dla której bezpieczeństwo, choć stosunkowo istotne, to nie wydaje się kwestią priorytetową.

## Formaliści

Formaliści stanowią jedną czwartą (25 proc.) ogółu pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych. Są to osoby, dla których bezpieczeństwo w pracy jest z pewnością ważne. W ich miejscach pracy szkolenia BHP są organizowane regularnie (71 proc.), a oni sami uważają, że są one przydatne (89 proc.). Ponad połowa (57 proc.) jest zdecydowanie przekonana co do tego, że należy zwracać większą uwagę na edukację i promowanie bezpieczeństwa w pracy. Mają też silne przekonanie, że inwestycje w BHP przynoszą wymierne korzyści ekonomiczne (91 proc.).

To jednak, co w największym stopniu wyróżnia formalistów, to ich podejście do procedur. Wszyscy w sposób zdecydowany potwierdzają, że znają procedury bezpieczeństwa związane z ich stanowiskiem. Są to też osoby, które najczęściej zareagowałyby w sytuacji łamania procedur. 97 proc. zwróciłoby uwagę współpracownikowi, co trzeci formalista jest też w pełni przekonany, że powiadomiłby PIP, gdyby to pracodawca nie dopełnił procedur.

W skrócie, dla formalistów bezpieczeństwo jest istotną wartością, lubią przy tym porządek i zwracają uwagę na to, by działać według zasad.



## Spragnieni wiedzy

Spragnieni wiedzy to segment względnie nieduży, stanowiący 17 proc. pracowników fizycznych oraz umysłowo-fizycznych. Podobnie jak formaliści spragnieni wiedzy cenią sobie bezpieczeństwo, co wyraża się w wielu opiniach. Przykładowo to oni najczęściej są zdania, że inwestycje w BHP przynoszą korzyści ekonomiczne (98 proc.). To jednak, co stanowi o ich wyjątkowości, to stosunek do szkoleń i edukacji. 97 proc. z nich uważa szkolenia BHP za przydatne. 88 proc. jest w pełni przekonanych, że należy zwracać większą uwagę na edukację oraz promowanie bezpieczeństwa. Wszyscy dystansują się od opinii, że szkolenia BHP to strata czasu. Równocześnie nie zgadzają się z poglądem, że przestrzeganie procedur BHP utrudnia pracę.

Ogólnie więc spragnieni wiedzy to ambasadorzy BHP, którzy z pewnością doceniliby działania Koalicji Bezpieczni w Pracy.

## Ryzykanci

Ryzykanci to w przeprowadzonym badaniu najmniej liczna kategoria (1 proc.). W tym przypadku można mówić, że na szczęście, ponieważ są to osoby niezważające na sprawy bezpieczeństwa i własnego zdrowia.

Wszystkie cztery osoby reprezentujące ten profil to mężczyźni z wykształceniem zasadniczym zawodowym wykonujący prace fizyczne. Trzech z nich mieszka na wsi. Jeśli chodzi o rodzaj umowy, którą są związani, to można przypuszczać, że większość pracuje w tak zwanej „szarej strefie” – jeden otwarcie przyznaje, że pracuje bez umowy, dwóch pozostałych nie wskazuje konkretnego typu umowy, jaka wiąże ich z pracodawcą.

Osoby te miały ograniczone doświadczenie ze szkoleniami BHP, nie znają procedur BHP, nie potrafią udzielać pierwszej pomocy, czy zachować się w przypadku ewakuacji. Spośród czterech osób tylko jedna osoba jest zdania, że inwestycje w BHP przynoszą wymierne korzyści ekonomiczne i w hipotetycznej sytuacji wyboru między dwoma ofertami zatrudnienia zdecydowałaby się na pracę z niższym wynagrodzeniem, ale z większym poziomem bezpieczeństwa.

Grupa ryzykantów jest bardzo nieliczna, jednak należy pamiętać, że wśród ogółu pracowników takich ludzi może być nawet kilkaset tysięcy. To oni w największym stopniu narażeni są na wypadki w pracy, dlatego to do nich warto próbować dotrzeć, by zmienić ich nastawienie.

## KOMENTARZE EKSPERCKIE



**Joanna Skrzyńska**  
Account Manager  
Zespół Badań Społecznych  
TNS Polska

**Koalicja Bezpieczni w Pracy** rok do roku buduje wiedzę na temat bezpieczeństwa pracy w Polsce. Bieżąca edycja badania to powrót do perspektywy pracowniczej i dążenie do lepszego zrozumienia osób wykonujących prace fizyczne oraz umysłowo-fizyczne, tych ludzi, którzy z racji pełnionych obowiązków na co dzień w nieco większym zakresie narażeni są na czynniki ryzyka.

Cieszy, że ogólny obraz wyłaniający się z badania, świadczy o tym, że sprawy bezpieczeństwa nie są ignorowane. Ważne są jednak szczegóły i na nie pozwala spojrzeć przygotowana w tym roku typologia pracowników.

Entuzjaści w pełni oddani sprawom bezpieczeństwa i przekonani do tego, że tematykę tę trzeba promować stanowią mniejszość. Większość to osoby, które do BHP podchodzą z dystansem – czasem pozytywnie, czasem przedkładając ponad bezpieczeństwo inne wartości. Mimo bardzo niewielkiej liczebności nie należy bagatelizować tzw. ryzykantów. To typ osób, które bezwiednie narażają na szwank nie tylko swoje zdrowie, ale też współpracowników i otoczenia. Pamiętajmy, według danych Głównego Urzędu Statystycznego podstawową przyczyną wypadków w pracy są niewłaściwe zachowania pracownika. Dlatego, tak jak wielu respondentów deklarowało, że w przypadku niedopełnienia procedury bezpieczeństwa zwróciłoby uwagę współpracownikowi, tak warto pomyśleć o reagowaniu nie tylko w miejscu swojej pracy, ale szerzej.

Gdziekolwiek jesteśmy i widzimy, że ktoś wykonuje swoje obowiązki w sposób niebezpieczny, zwróćmy mu uwagę. Nasza reakcja pomóc może w uniknięciu wypadku.



**Andrzej Smółko**  
Prezes CWS-boco Polska  
Przewodniczący  
Koalicji Bezpieczni w Pracy

W ramach tegorocznego raportu „Bezpieczeństwo pracy w Polsce 2016”, po raz pierwszy przeanalizowaliśmy postawy pracowników pod względem bezpieczeństwa w pracy i podzieliłiśmy je na 4 segmenty, charakteryzujące się dominującymi cechami. Jako Przewodniczący **Koalicji Bezpieczni w Pracy**, z wielką satysfakcją odnotowałem, że grupa „ryzykantów” jest stosunkowo niewielka (1 proc.), jednak należy pamiętać, że wśród ogółu pracowników takich ludzi może być nawet kilkaset tysięcy. To oni w największym stopniu narażeni są na wypadki w pracy i to do nich właśnie musimy dotrzeć, żeby zmienić ich nastawienie. Z drugiej strony budujący jest także fakt, iż wśród pracowników fizycznych i umysłowo-fizycznych 17 proc. to osoby zaklasyfikowane jako „spragnieni wiedzy”. To pracownicy, którzy w szczególny sposób cenią sobie bezpieczeństwo w pracy. Na uwagę zasługuje ich stosunek do szkoleń i edukacji. Wszyscy oni dystansują się od poglądu, że szkolenia BHP to strata czasu (97 proc. uważa je za bardzo przydatne), równocześnie zdecydowanie sprzeciwiają się opinii, iż przestrzeganie procedur BHP utrudnia pracę. Aż 88 proc. z nich jest w pełni przekonanych, że należy zwracać większą uwagę na edukację oraz promowanie bezpieczeństwa. To oni zapewne stanowią coraz liczniejszą społeczność skupioną wokół naszej inicjatywy i to z myślą o nich powstała **Koalicja Bezpieczni w Pracy**.

Jestem przekonany, że za kilka lat nasi ambasadorzy, eksperci, wychowankowie i sympatycy doprowadzą do tego, iż grupa „spragnionych wiedzy” stanowić będzie ponad połowę wszystkich respondentów.





**Ewa Gawrysiak**  
Menedżer ds. Klientów Końcowych  
na Europę Wschodnią  
i Azję Centralną  
TenCate Protective Fabrics



**Elżbieta Rogowska**  
Dyrektor Handlowy  
PW Krystian

Wyniki badania ukazują stale rosnącą świadomość przestrzegania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy – stosunkowo niewielki odsetek pracowników fizycznych oraz fizyczno-umysłowych zgodził się ze stwierdzeniem, że przestrzeganie procedur bezpieczeństwa utrudnia pracę, a szkolenia BHP to strata czasu. Większość natomiast deklarowała, że należy zwracać większą uwagę na edukację i promowanie bezpieczeństwa w miejscu pracy.

Należy pamiętać, że ciągła edukacja w zakresie przestrzegania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy to inwestycja przynosząca wymierne korzyści ekonomiczne, moralne i społeczne – zgadzają się z tym zarówno pracownicy, jak i pracodawcy. Ciężki, zbiorowy, bądź śmiertelny wypadek przy pracy to nie tylko uciążliwy proces karny oraz wzmożona kontrola Państwowej Inspekcji Pracy, ale przede wszystkim utrata najwyższej ludzkiej wartości – zdrowia i życia.

Bezpieczne miejsce pracy, to jak pokazuje badanie, najwyższa wartość dla pracownika. Ponad połowa badanych pracowników fizycznych oraz umysłowo-fizycznych przyznała, że w przypadku wyboru między dwoma ofertami zatrudnienia, podjęłoby pracę z niższym wynagrodzeniem, ale większym poziomem bezpieczeństwa.

Tegoroczne badanie poruszyło bardzo ważne kwestie związane z poczuciem bezpieczeństwa w miejscu pracy oraz używaniem środków ochrony indywidualnej. Choć z pozoru wyniki są zadowalające, przy pogłębionej analizie nie wydają się być optymistyczne.

Należy zwrócić uwagę, że aż 45 proc. pracowników branży produkcyjnej, energetycznej oraz przemysłu górniczego deklaruje, że ich praca nie wymaga stosowania środków ochrony osobistej. Niskie są też wskaźniki dotyczące używania konkretnych środków ochrony przez pracowników – tylko co drugi badany deklaruje, że używa rękawic, odzieży ochronnej czy obuwia ochronnego. Można wywnioskować zatem, że w wielu zakładach pracy procedury bezpieczeństwa nie są wystarczająco dobrze egzekwowane bądź istnieje problem z nomenklaturą – nie wszystko, co dla pracodawcy oznacza środki ochrony osobistej, jest tym samym dla pracownika.

W tegorocznej edycji badania pracownicy ocenili potencjalne ryzyko w miejscu pracy na 6,3 w 10-stopniowej skali, gdzie 10 oznacza „brak zagrożeń dla życia i zdrowia”. Osobiście uważam, że nie jest to powód do chluby, w moim przekonaniu jest to nie tyle informacja o realnym poczuciu bezpieczeństwa, ile o braku świadomości istnienia zagrożeń – co popiera dodatkowo niski wskaźnik respondentów, którzy zadeklarowali konieczność używania środków ochrony indywidualnej w swoim miejscu pracy.

## KOMENTARZE EKSPERCKIE



**Jarosław Wilk**  
Dyrektor ds. Bezpieczeństwa  
i Ochrony Zdrowia  
LafargeHolcim w Polsce

Budownictwo jest sektorem, z którego największy odsetek badanych przyznał konieczność używania środków ochrony indywidualnej. Zatrważająca jest jednak liczba respondentów, którzy stwierdzili, że praca w branży budowlanej nie wymaga stosowania środków ochrony osobistej – to aż 28 proc. pracowników, czyli prawie co trzecia osoba wykonująca prace na budowie.

W przypadku LafargeHolcim mamy pięć podstawowych zasad bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. Zależy nam, by każdy pracownik nie tylko znał te zasady, ale przede wszystkim je przestrzegał. To podstawa zatrudnienia w naszej firmie oraz doboru podwykonawców. Jedną z pięciu zasad, dotyczy właśnie stosowania środków ochrony indywidualnej.

Istotą kultury bezpieczeństwa, jaką rozwijamy w naszej firmie, jest aktywny udział pracowników oraz podwykonawców w jej kształtowaniu. To także postawa bycia nieobojętnym w sytuacjach nie przestrzegania obowiązujących zasad.

Od każdej osoby, która wchodzi na teren naszego zakładu, niezależnie od tego, czy jest to pracownik fizyczny, umysłowy czy podwykonawca, wymagamy noszenia środków ochrony indywidualnej. Kiedy przebywa poza tzw. strefą zieloną – minimum to kask ochronny, obuwie robocze klasy S3, okulary oraz kamizelka. W wyznaczonych strefach dodatkowo wymagane są m.in. ograniczniki słuchu czy stosowna odzież robocza.

Każda osoba wchodząca pierwszy raz na zakład poza strefę zieloną, dodatkowo uczestniczy w szkoleniu wprowadzającym, w trakcie którego zaznajamia się z obowiązującymi zasadami oraz występującymi zagrożeniami. W przypadku gości oraz podwykonawców, każdy z nich otrzymuje „paszport bezpieczeństwa”, czyli dokument poświadczający przebyte szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. Jest to swego rodzaju przepustka do wejścia na teren zakładu.



**Marek Maszewski**  
Dyrektor Działu Nadzoru  
SEKA SA

Waga raportu jest duża dzięki przedstawieniu rzeczywistości w innym ujęciu niż to możliwe wyłącznie na podstawie danych GUS. Ta instytucja w większości pozyskuje informacje od pracodawców zatrudniających ponad 9 osób, pomijając olbrzymi odsetek pracowników mikroprzedsiębiorstw. Raport daje nam wyjątkową możliwość poznania opinii na temat BHP samych wykonawców pracy.

Tegoroczna edycja badania ukazuje, że postrzeganie przydatności szkoleń BHP wśród pracowników fizycznych oraz fizyczno-umysłowych jest na bardzo wysokim poziomie – w obu grupach na poziomie około 85 proc.

Prowadzenie szkoleń jest dużą sztuką, dlatego formy i metody powinny być stale udoskonalane, by przekazywanie treści mogły efektywnie dotrzeć do zainteresowanych oraz przede wszystkim do tej grupy respondentów, która obecnie ocenia takie szkolenia jako bezużyteczne.

Obecnie jakość szkoleń, w tym okresowych, nierzadko pozostawia wiele do życzenia. Prowadząc szkolenia BHP dla nowo zatrudnianych czasem spotykam się z zaskoczeniem uczestników. Jest ono spowodowane wymaganym przez przepisy czasem ich trwania, treścią i formą zajęć. Taka reakcja sugeruje, że koszt dobrego szkolenia jest wciąż jeszcze przez wielu pracodawców uznawany za nieuzasadniony.

Deklarowana świadomość roli bezpieczeństwa pracy jest wśród respondentów na wysokim poziomie. Świadczy o tym powszechna gotowość do otrzymywania niższego wynagrodzenia w zamian za wyższy poziom bezpieczeństwa – ankietowani w przeważającej liczbie uznają inwestycje w BHP za ekonomicznie uzasadnione.



**Artur Sobota**  
Kierownik Sekcji Prewencji  
Państwowa Inspekcja Pracy

Z wielką uwagą śledzę coroczne raporty Koalicji dotyczące bezpieczeństwa pracy w Polsce.

Wiedza, o tym, jak pracownicy podchodzą do zagadnień związanych z bezpieczeństwem, jest zawsze cenna.

Informacja, że niemal każdy pracownik fizyczny i umysłowo-fizyczny jest zdania, że zna procedury bezpieczeństwa związane ze swoim stanowiskiem pracy, powinna cieszyć, jednak lektura innych pytań pokazuje, że czasem jest to tylko deklaracja.

Informacja, że 28 proc. budowlanców odpowiada, że ich praca nie wymaga stosowania środków ochrony indywidualnej, może zaskakiwać. Dość duży odsetek pracowników wskazuje, że w ich miejscu pracy nie odbywają się szkolenia z zakresu BHP lub szkoli się tylko nowych pracowników, a co piąty pracownik uważa szkolenie za stratę czasu.

Takie wyniki pokazują, że w firmach jest jeszcze dużo do poprawy w zakresie jakości i atrakcyjności szkoleń, które są jednym z podstawowych elementów wpływających na bezpieczeństwo pracy w firmie.

Interesujący jest przyjęty w badaniu podział na grupy pracowników. Szczególnie powinniśmy próbować dotrzeć z działaniami edukacyjnymi i prewencyjnymi do grupy „zdystansowanych“, aby bardziej aktywnie i świadomie podchodzili do własnego bezpieczeństwa w procesie pracy.

Osiągnięcie poprawy bezpieczeństwa pracy wymaga partnerskiego udziału wszystkich stron stosunku pracy i wspomagania osób zainteresowanych poprawą jego stanu. Działalność Koalicji w propagowaniu kultury bezpieczeństwa zasługuje w tym zakresie na szczególne uznanie.



**Maciej Jagielski**  
Kierownik Zespołu  
BHP i PPOŻ  
Urząd Dozoru Technicznego

Tematyka bezpieczeństwa zawsze jest i będzie bardzo ważnym aspektem pracy każdej osoby wykonującej pracę. To istotne założenie potwierdza powyższe badanie, co jest niezmiernie satysfakcjonujące. Uważam, że nie da się budować zadowolenia z wykonywanej pracy bez poczucia, że nic nam nie zagraża, a po wykonaniu przypisanych nam zadań cali i zdrowi wrócimy do domu. Patrząc na wyniki badania cieszy mnie fakt, że znakomita większość respondentów wie, co to są środki ochrony indywidualnej oraz miała kontakt ze szkoleniami w zakresie BHP. Bardzo budujące jest, że 96 proc. badanych zna procedury bezpieczeństwa oraz rozumie jak ważne jest ich stosowanie, orientują się również w zagadnieniach związanych z ryzykiem na stanowisku pracy i jego oceną.

W raporcie niepokojące jest, że 17 proc. badanych pracuje bez umowy, w tak zwanej szarej strefie, co na samym już starcie degraduje nasze oczekiwania co do spełnienia przez pracodawcę przepisów związanych z bezpieczeństwem. W takiej sytuacji pracownik w momencie zdarzenia wypadkowego bardzo często pozostawiony jest z problemem sam. Dziwi mnie to przy tak niskim bezrobociu rejestrowanym w Polsce. Kolejną kwestią dającą do myślenia jest grupa tzw. pracowników zdystansowanych (57 proc.), którzy, według przedstawionego raportu, wybraliby większe pieniądze kosztem lepszego zabezpieczenia w na przykład środki ochrony indywidualnej czy dostęp do szkoleń z BHP. Uważam, że jest to grupa osób, którą można w bardzo szybki i prosty sposób uświadomić jak ważne jest bezpieczeństwo w miejscu pracy.

W mojej ocenie pracownikom tym brakuje świadomości w zakresie zagrożeń na stanowisku pracy. Stosunkowo mały odsetek, bo 1 proc., ryzykantów również daje do myślenia, ponieważ nawet jedna czarna owca potrafi zniweczyć wysiłki całego stada. Takie osoby należy identyfikować już podczas rekrutacji, a dopuszczać do pracy dopiero wtedy, kiedy będziemy mieli pewność, że z ryzykanta przeistoczył się w spragnionego wiedzy ambasadora BHP.

## KOMENTARZE EKSPERCKIE



**Tadeusz Zając**  
Społeczny doradca Prezydenta  
Pracodawcy RP

Przygotowany raport będący wynikiem trzeciej edycji badań Koalicji Bezpieczni w Pracy odzwierciedla stan fundamentalnych elementów, jakimi są wiedza, doświadczenie i kwalifikacje przekładające się w sposób bezpośredni na bezpieczeństwo w procesie pracy. Na podkreślenie zasługuje to, iż w świetle badań niemal każdy pracownik jest przekonany, iż zna procedury bezpieczeństwa związane z pełnieniem przez siebie stanowiskiem.

Tymczasem, co czwarty ankietowany (25 proc.) odpowiadając na pytanie o szkolenia BHP wskazuje, że są one prowadzone z naruszeniem zasad, co uwidacznia wykres 14. Wobec tego uzasadnionym jest konieczność nowego spojrzenia na proces dydaktyczny i docenianie wagi tego elementu bezpieczeństwa.

Pozytywnym jest fakt, że zdecydowana większość pracowników zna procedury bezpieczeństwa związane z wykonywaną przez siebie pracą oraz deklaruje zwrócenie uwagi w przypadku nieprzestrzegania przepisów BHP przez kolegów z pracy (rzadziej pracodawcy). Co ciekawe większość respondentów deklaruje prymat bezpieczeństwa w środowisku pracy nad wysokością wynagrodzenia. Aż 87 proc. badanych uważa, że ma bezpośredni wpływ na poziom bezpieczeństwa w swoim miejscu pracy, a także zdecydowana większość zarówno pracodawców jak i pracowników wskazuje, że inwestycja w bezpieczeństwo pracy jako uzasadniona i celowa.

Przedstawiony w badaniu obraz uwidacznia zmiany, jakie zaszły w świadomości pracodawców i pracowników w okresie transformacji. I to należy traktować jako fundament do dalszej pracy w tym obszarze. Badania pokazują przerażający stan pracy na czarno i wynikające z tego faktu konsekwencje. Należy mieć świadomość nowego zjawiska na rynku pracy związanym z zatrudnianiem cudzoziemców, wprowadzaniem nowych technologii, robotyzacją stanowisk pracy itp.

Reasumując – powiało optymizmem, ale do euforii daleko.



**Witold Polkowski**  
Doradca Prezydenta  
Pracodawcy RP

To już kolejne badanie świadomości pracowników o bezpieczeństwie wykonywanej pracy. Cieszy fakt, że zdecydowana większość pracowników zna procedury bezpieczeństwa związane z wykonywaną przez siebie pracą. Również jako zjawisko pozytywne uznać należy to, że większość pracowników deklaruje reakcje na fakt nieprzestrzegania przepisów BHP przez kolegów z pracy i pracodawców.

Pomimo, że w badanej grupie zarobki znacznej części pracowników oscylują w okolicach minimalnego wynagrodzenia, pracownicy bardziej sobie cenią bezpieczeństwo pracy niż wyższe zarobki. Przy okazji badania pokazano rozmiar zjawiska „pracy na czarno”. Rozmiar ten przeraża. Bez umowy pracuje aż 17 proc. pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych i aż 13 proc. ogółu badanych. Ta grupa respondentów nie posiada szkoleń w zakresie BHP, nie ma pełnej świadomości zagrożeń zawodowych – 28 proc. pracowników branży budowlanej twierdziło, że ich praca nie wymaga stosowania osobistego sprzętu ochrony. To u tych „pracodawców” lokują się najczęściej negatywne zjawiska w zakresie bezpieczeństwa pracy – wypadki przy pracy czy choroby zawodowe, a pracownicy nie mogą dochodzić na gruncie prawnym swych uprawnień lub ich dochodzenie jest znacznie utrudnione.

Działania Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie zwalczania nielegalnego zatrudnienia powinny zatem zostać zintensyfikowane.



**prof. Jacek Męcina**  
 Członek Rady Ochrony Pracy  
 Doradca zarządu  
 Konfederacja Lewiatan

Ranking Koalicji Bezpieczni w Pracy to dobra formuła pokazywania najlepszych praktyk w zakresie inwestowania oraz promowania bezpieczeństwa i higieny pracy w firmach. Badanie koalicji pokazuje, że stan świadomości się poprawia, a liczba firm, które inwestują w BHP rośnie – rośnie więc także bezpieczeństwo pracowników.

Ocena poziomu ryzyka w miejscu zatrudnienia różni się w zależności od branży, a za branże „najbardziej niebezpieczne” uznawane są transport i logistyka, rolnictwo i ogrodnictwo oraz budownictwo. W porównaniu do ogółu pracowników, którzy badani byli w 2014 roku, wśród pracowników fizycznych oraz umysłowo-fizycznych, ryzyko w miejscu pracy oceniane jest jako nieco poważniejsze. Niemal wszyscy pracownicy fizyczni i umysłowo-fizyczni (96 proc.) deklaruje, że znają procedury bezpieczeństwa związane z zajmowanym przez siebie stanowiskiem. Również zdecydowana większość z nich (87 proc.) ma poczucie, że ma bezpośredni wpływ na poziom bezpieczeństwa w swoim miejscu pracy.

Te wyniki powinny utwierdzać nas w przekonaniu, że ta inicjatywa to doskonała droga do sukcesu, do poprawy stanu BHP.



**Renata Górna**  
 Radca OPZZ  
 Zespół ds. zdrowia,  
 warunków pracy  
 i osób niepełnosprawnych  
 OPZZ

Gratuluje kolejnej edycji badania jak też doboru grupy – pracowników, tym razem zatrudnionych przy pracach fizycznych i umysłowo-fizycznych. Wielką wartością Raportu jest porównywanie wyników z lat poprzednich – to pokazuje tendencje i może stanowić podstawę do rekomendacji praktycznych rozwiązań.

Z zaciekawieniem zapoznałam się z behawioralną segmentacją pracowników. Nieco pesymistycznym jest, iż ponad 57 proc. to zdystansowani, czyli osoby dla których bezpieczeństwo w pracy, choć stosunkowo istotne, to nie zawsze stawiane jest na pierwszym miejscu. To rekomendacja i wyzwanie także dla nas – przedstawicieli pracowników do wpływania na zmiany postaw pracowniczych, zwłaszcza, że czynnik ludzki jest wciąż wiodący i decyduje o niemal 60 proc. nieszczęśliwych zdarzeń wypadkowych w pracy. Choć z drugiej strony cieszy fakt, że zdecydowana większość pracowników, deklaruje, że w przypadku zauważenia odstępstw od procedury bezpieczeństwa w miejscu pracy zwróciłaby uwagę i upomniała współpracownika. I sytuacja ta się polepsza wobec badania z 2014 roku!

Szkolenia BHP to nadal bardzo poważne wyzwanie. Choć badani (62 proc.) deklaruje, że w ich zakładach pracy regularnie (co najmniej raz do roku) organizowane są szkolenia z tego zakresu, zaskakuje, że aż 14 proc. twierdzi, że nie są one przeprowadzane. Warto byłoby także zapytać o formy szkoleń i ich jakość.

Niestety, smutne jest także to, że wśród pracowników fizycznych odsetek osób pracujących bez jakiegokolwiek umowy wynosi 17 proc. Należy mieć świadomość, że to najbardziej „wypadkogenna” grupa, potencjalnych odbiorców działań szkoleniowych i edukacyjnych w obszarze BHP. Musimy także o nich pamiętać.

## KOALICJA BEZPIECZNI W PRACY

Koalicja Bezpieczni w Pracy zawiązana została z inicjatywy firm CWS-boco, PW Krystian, Lafarge oraz TenCate Protective Fabrics w 2014 roku w celu promowania kultury bezpieczeństwa w miejscu pracy wśród pracowników i pracodawców. Cel ten realizowany jest poprzez działalność edukacyjną na temat obowiązujących norm i procedur oraz pokazywania dobrych praktyk i informowania o korzyściach wynikających z wdrażania wysokich standardów bezpieczeństwa w miejscu pracy.

### Cele koalicji:

- popularyzacja kultury bezpieczeństwa pracy wśród pracowników i pracodawców;
- edukowanie w zakresie obowiązujących norm i procedur BHP;
- informowanie o najlepszych stosowanych praktykach rynkowych wspierających zarówno bezpieczeństwo pracowników, jak i wykonywanych przez nich procesów;
- inspirowanie do zmiany postaw i poprawy warunków pracy poprzez wdrażanie odpowiednich rozwiązań i standardów.

### Członkowie koalicji:



A member of  
LafargeHolcim







[www.bezpieczniwpracy.pl](http://www.bezpieczniwpracy.pl)